

GAZETA POLSKA



Bukowiny

Видання громадської організації
«Чернівецьке обласне Товариство польської культури
ім. Адама Міцкевича»



Nr 157-158 (739-740)

kwiecień-maj 2020 r.
Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

Pismo społeczne, gospodarcze i literacko-kulturalne

Droga Bukowińska Rodzino! Drodzy Rodacy na Ukrainie i w Polsce!

W sytuacji gdy Wielkanoc spędzamy w domu, pełni niepokoju co przyniesie jutro, pozostaje nam życzyć zdrowia, które teraz doceniamy najbardziej i nadziei, że przeżyjemy i wyjdziemy z tego doświadczenia mądrzejsi, silniejsi i uważniejsi wobec otaczających nas osób. Pamiętajcie, że pomimo odległości sercem i myślami jesteśmy z Wami!

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy Wam wiosny, wiosny i jeszcze raz wiosny! Pękających na drzewach pąków, ziemi, która zaczyna pachnieć i słońca, które nie tylko świeci, ale wreszcie także grzeje. Życzymy Wam wiosny w życiu codziennym, rodzinnym, w pracy,

ale przede wszystkim życzymy Wam wiosny w sercu!

Niech ten szczególnie okres będzie dla wszystkich okresem zadumy, wyciszenia, wypoczynku i prawdziwej radości.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, napełni wszystkich pokojem i wiarą, da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Czerniowce, 12 kwietnia 2020 r.



Alleluja dziś śpiewajmy, Bogu cześć i chwałę
dajmy, bo zmartwychwstał nasz Zbawiciel, tego świata
Odkupiciel!!!

**Zarząd Główny Organizacji Społecznej
„Obwodowe
Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama
Mickiewicza”, Redakcja „Gazety Polskiej**



*Niech Wielkanoc stanie się czasem
odrodzenia wiary, nadziei i miłości,
a Zmartwychwstały Jezus będzie
źródłem naszej siły.
Spokojnych i radosnych Świąt
życzą*

Robert Czyżewski
Prezes Zarządu

Lilia Luboniewicz
Sekretarz Zarządu



Drodzy Rodacy mieszkający poza granicami Kraju!

Z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą, łączącego miliony Polaków mieszkających poza granicami Polski z Polakami w kraju, dziękuję za zachowywanie pamięci o polskiej historii, kulturze i tradycji. Dziękuję za kultywowanie i przekazywanie następnym pokoleniom języka polskiego. Dziękuję za wychowanie młodego pokolenia w duchu wartości chrześcijańskich i patriotycznych, dzięki którym Polska jest obecna w sercach młodzieży polonijnej.

Dziękuję za walkę o dobre imię Polski. Składam najserdeczniejsze życzenia, by łączące nas wszystkich więzi stawały się coraz silniejsze i byśmy wszyscy byli dumni z naszej polskości.

Życzę Wam także – szczególnie w tych trudnych czasach – zdrowia i wszelkiej pomyślności.

M. Morawiecki
PREMIER MATEUSZ MORAWIECKI



KPRM

WICEMARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
STANISŁAW KARCEWSKI

Warszawa, 22 maja 2020 r.

*Szanowni Państwo, Polacy mieszkający
poza granicami kraju!
Droga Polono!*

Z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą pragnę w imieniu własnym oraz Wiceprzewodniczących Senackiej Komisji Emigracji i Łączności z Polakami Panią Janiną Sagalowską i Panią Marią Koc przekazać Państwu pozdrowienia z Polski oraz najserdeczniejsze życzenia!

W czasie trwającej na świecie pandemii koronawirusa w sposób szczególnie odczuwamy potrzebę kontaktu, wymiany myśli, dbałości o relacje i łączące nas więzi. Poddawani społecznej kwarantannie, nie możemy podróżować, ani się spotykać. To zupełnie nowa sytuacja w naszym życiu. Jeszcze w ubiegłym roku, z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą w wielu krajach świata odbywały się uroczystości, w trakcie których nasi Rodacy manifestowali swoje przywiązanie do polskości. W uroczystościach tych uczestniczyli też przedstawiciele Senatu RP. Święto to zawsze było okazją do wyrażania patriotycznych uczuć i dumy z pochodzenia, ale też było wspaniałą promocją Polski. Nikt bowiem lepiej nie świadczy o naszej Ojczyźnie, jak Jej Dzieci rozproszone po całym świecie! To właśnie Polacy żyjący w różnych krajach świata, na różnych kontynentach poprzez swoją ciężką pracę, poprzez swoje sukcesy i społeczne zaangażowanie dają najlepsze świadectwo tego, czym jest polskość! To Wy, Drodzy Rodacy zawsze byliście i jesteście najlepszymi ambasadorami Polski! To od Was najczęściej czerpią wiedzę o Polsce obywatele innych państw i poprzez pryzmat osobistych kontaktów z Wami kształtują swoje wyobrażenia o dalekim kraju nad Wisłą.

Nie inaczej jest też w czasie pandemii. Z wielką uwagą śledzimy to, co dzieje się na świecie. Patrząc na walkę, jaką z koronawirusem toczą społeczeństwa, ze szczególną troską myślimy o Polakach, żyjących poza granicami naszego kraju. Zdajemy sobie sprawę z trudności, z jakimi się borykacie, tocząc batalię o zdrowie i życie swoich bliskich i własne. Śledzimy też z wielką dumą, jaką ofiarnością i odpowiedzialnością wykazują się Polacy w tym trudnym czasie i z jaką odwagą przystąpili do walki z epidemią w swoich krajach zamieszkania. Idąc za przykładem swoich przodków, którzy nigdy się nie poddawali i potrafili pokonać wszelkie przeciwności, przedstawiciele wspólczesnej Polonii i nasi Rodacy na Wschodzie skutecznie i z ogromnym poświęceniem angażują się we wszelkie działania pomocowe. W Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, w Ameryce Południowej, w krajach Europy Zachodniej, ale też na Białorusi, na Ukrainie i w Rosji, wszędzie, gdzie są, Polacy nie pozostają obojętni wobec nieszczęścia chorych i cierpiących z powodu koronawirusa. Tu, w Polsce wielką dumą napawa nas fakt, że polscy naukowcy uczestniczą w ważnych projektach naukowych, nakierowanych na znalezienie szczepionki i leków na koronawirusa, a lekarze i pielęgniarki polskiego pochodzenia stają na pierwszej linii walki z tą chorobą. Nasi Rodacy w krajach swojego zamieszkania bezinteresownie sąją pomocą, dającą siłki na wsparcie dla siebie i innych. Wielejają akcje pomocowe dla najbardziej potrzebujących. Polska silnie za granicą z powodzeniem przeszła na kolejny tryb misyjności, organizując pomoc i udzielając wielu niezbędnych usług i pomocy, wykorzystując do nich nowoczesne środki przekazu. Troska o zdrowie i życie ludzi jest w dobie pandemii najważniejsza. Tak jest w Polsce, gdzie od legendy o lekarzu w miedzianym szkapierzu, który uratował wielu ludzi, inspirował się wiele. Ważne jest, abyśmy mieli świadomość, że w tej walce nie jesteśmy osamotnieni. Ze w obliczu zagrożenia możemy liczyć na Anglię, Szwecję i Niemcy, a szczególnie, pomoc potrzebującym jest naszym obowiązkiem. Polacy w kraju i za granicą dają dowód na to, że bardzo dobrze traktujemy i pomagamy sobie. Przed wielką walką i walką, która nas czeka, niesiemy pomoc innym w obliczu zagrożenia, stając się warteścią nadzającą i pozwalając patrzeć w przyszłość z optymizmem.

Dziękujemy Wam, Drodzy Rodacy, za ofiarność, za odwagę i odpowiedzialność. Za piękny, prospołeczny postawę w dobie pandemii. Mamy nadzieję, że ten trudny czas niedługo się skończy, Granice się otworzą, a życie wróci do normalności. Być może, będzie to inny czas, ale na pewno nie zabraknie w nim miejsca na intensywną działalność polonijną i kultywowanie więzi pomiędzy Polakami w kraju i za granicą. Bo niezależnie od trudności, my, Polacy, zawsze mamy głębokie poczucie wspólnoty i łączącego nas przywiązania. Nie rozrywka nasza siła, nie walka z chorobą. Trudności mogą nas tylko wzmocnić!

Z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą życzymy naszym Rodakom wszelkiego dobra, dużo zdrowia, bezpiecznego jutra! Niech działalność polonijna będzie dla Was zawsze źródłem radości i satysfakcji. Niech Dobry Bóg ma Was w swojej miłostkowej opiece i łącząc swoim błogosławieństwem Polskę i Polaków na całym świecie.

*Z wyrazami szacunku
Stanisław Karcewski
Marszałek Senatu
Jacek Szydło*

2 maja



Święta Dnia Flagi i Dnia Polonii

W tym roku święta majowe obchodzone zgodnie z reżimem przepisów przyjętych na czas pandemii

2 maja obchodzony jest Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dzień Polonii i Polaków za Granicą. Z tej okazji prezydent Andrzej Duda wzięł udział w tradycyjnej uroczystości podniesienia flagi państwowej na wieżę zegarową Zamku Królewskiego w Warszawie. Prezydent spotkał się także w formule wideokonferencji z przedstawicielami organizacji polonijnych z całego świata. Prezydent złożył życzenia działaczom polonijnym w dniu święta Polonii, mówił o problemach Polaków mieszkających za granicą, miał okazję, aby podziękować organizacjom polonijnym, które w różnych miejscach na świecie włączyły się w walkę z epidemią koronawirusa, pomagają w swoich środowiskach w tej trudnej sytuacji.

W tym roku Dzień Polonii i Polaków za Granicą obchodzony osiemnasty raz. Został on ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z inicjatywy Senatu jako dowód wdzięczności i uznania wkładu Polonii i Polaków za granicą w odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Historia Dnia Flagi RP. Wybór daty święta miał dwie przyczyny. Jedną, historyczną, jest związana z tym, że właśnie 2 maja 1945 r. flaga polska została zawieszona w Berlinie na Reichstagu oraz na Kolumnie Zwycięstwa. Druga dotyczy tego, że władze PRL zlikwidowały święto 3 maja: po 1 maja flagi miały być natychmiast zdjęte, by nie doczekały do 3 maja.

Flagie państwowej należy się szacunek. Ekspozowana publicznie musi być czysta oraz mieć czytelne barwy – nie może być pomięta lub postrzępiona. Flaga nigdy nie może też dotknąć podłogi, ziemi, bruku lub wody. Flagą również nie oddaje się honorów żadnej osobie, nie pochyla się jej przed żadną inną flagą lub znakiem...

Wraz z Dniem Flagi 2 maja w Polsce jest obchodzony Dzień Polonii i Polaków poza granicami kraju, ustanowiony przez Sejm 20 marca 2002 r.

PAP.

Święto Konstytucji 3 Maja w czasie pandemii

W tym roku narodowe święto Konstytucji 3 Maja było obchodzone zgodnie z reżimem przepisów przyjętych na czas pandemii, w związku z tym świętowanie odbywało się według nieco innego scenariusza.

Para prezydencka wspólnie z najważniejszymi osobami w państwie wzięła udział w mszy św. za ojczyznę w warszawskiej archikatedrze św. Jana Chrzciciela. Z powodu pandemii w nabożeństwie uczestniczyła ograniczona liczba osób. Następnie w Pałacu Prezydenckim odbyła się uroczystość, w czasie której prezydent wręczył wysokie odznaczenia państwowe, w tym najwyższe odznaczenie państwowe – Order Orła Białego.

Nie było natomiast zwyczajowej uroczystości na Placu Zamkowym. Zamiast wystąpienia na Placu Zamkowym tego dnia około południa prezydent występował telewizyjnie.

Święto Narodowe 3 Maja jest obchodzone w rocznicę uchwalenia w 1791 roku Konstytucji 3 maja. Dokument był pierwszą konstytucją w nowożytnej Europie, a drugą na świecie po amerykańskiej. Rocznicą przyjęcia Konstytucji 3 maja jest świętem ustanowionym w 1919 roku. Przez okres PRL jego publiczne obchodzenie było zabronione, ponownie stało się państwowym świętem w 1990 roku.

PAP.



3 Maja Święto Konstytucji

Wybory prezydenckie 2020

Wybory prezydenckie 2020 w Polsce miały się odbyć 10 maja, ale ten termin został przesunięty. Głosowanie ma odbyć się korespondencyjnie w lipcu lub sierpniu.

Wybory prezydenckie zarządza marszałek Sejmu na dzień przypadający nie wcześniej niż na 100 dni i nie później niż na 75 dni przed upływem kadencji urzędującego prezydenta. Kadencja obecnie urzędującego Andrzeja Dudy upływa 6 sierpnia. Wybory prezydenckie 2020 zgodnie z postanowieniem marszałek Sejmu Elżbiety Witek z 5 lutego miały się odbyć w niedzielę, 10 maja 2020 r., ale 6 maja Jarosław Kaczyński i Jarosław Gowin wydali wspólne oświadczenie, że wybory zostaną przesunięte. Z oświadczenia wynika, że głosowanie 10 maja ma zostać unieważnione, a marszałek Sejmu wyznaczy nową datę wyborów. Prawdopodobnie odbędą się w lipcu lub sierpniu, mają zostać przeprowadzone w formie głosowania korespondencyjnego. Opozycja domagała

się wprowadzenia stanu nadzwyczajnego i przesunięcia wyborów zgodnie z Konstytucją.

Prawo i Sprawiedliwość oraz Porozumienie dogadały się w sprawie głosowania, co potwierdziły we wspólnym oświadczeniu. "Prawo i Sprawiedliwość oraz Porozumienie przygotowały rozwiązanie, które zagwarantuje Polakom możliwość wzięcia udziału w demokratycznych wyborach" - czytamy w oświadczeniu.

Najważniejsze z tego oświadczenia są dwa rezultaty. Pierwszy z nich jest taki, że najbliższe wybory prezydenckie odbędą się w trybie głosowania korespondencyjnego. Drugi natomiast dotyczy terminu przeprowadzenia wyborów – w oświadczeniu zawarty jest fragment mówiący o tym, że po 10 maja Sąd Najwyższy unieważni je, ponieważ się nie odbyły. Kiedy zatem możemy spodziewać się nowego terminu?

W momencie, w którym Sąd Najwyższy stwierdza o nieważności wyborów, dalsze



kroki reguluje już konstytucja. Artykuł 129 ust. 3 stanowi, że w razie orzeczenia nieważności wyboru prezydenta przez SN przeprowadza się nowe wybory, tak jak po opróżnieniu tego urzędu.

Marszałek Sejmu ma 14 dni na ich zarządzenie w dzień wolny od pracy przypadający w ciągu 60 dni od zarządzenia wyborów. Gdyby więc nawet SN zastosował wszystkie 30 dni, to marszałek mógłby zarządzić wybory jeszcze przed zakończeniem kadencji prezydenta Andrzeja Dudy, która upływa 6 sierpnia. A gdyby SN się pospieszył i potrzebował tylko 20 dni, to na nowe wybory byłoby nawet więcej czasu, niż wymaga konstytucja.

Na nowe wybory jeszcze poczekamy. Należy przygotować się na to, że żadne wybory nie zostaną przeprowadzone w terminach, które padały najczęściej jako te alternatywne, a więc 17 lub 23 maja. Całe wybory trzeba bowiem rozpisac na nowo, kampanie wyborcze również będą przeprowadzane w sposób standardowy. W dwóch niezależnych źródłach potwierdzono już, że w kuluarach rządowych najczęściej wskazuje się termin 12 lipca jako ten, w którym należy się spodziewać nowych wyborów. Tak czy inaczej, najprawdopodobniej zostaną one przeprowadzone dopiero w lipcu bądź sierpniu.

PAP.



75-ta rocznica zakończenia Drugiej światowej wojny

U dzień 75-riczcia від закінчення II світової війни ми віддаємо честь її жертвам. Ми пам'ятаємо про незламну боротьбу Польського народу із нацистською Німеччиною впродовж усіх років, коли тривав конфлікт в Європі - з вересня 1939 до травня 1945 року.

Польща внесла незаперечний вклад у перемогу над Гітлером: Військо Польське було восьмою за чисельністю союзницькою армією Альянсу, наші солдати воювали на всіх фронтах цієї війни, у тому числі боронили Польщу у 1939, воювали під Нарвіком, у Франції, у боях за Англію 1940, в Африці 1941-1942, на східному фронті з 1943, під Монте-Касіно, Анконою, Фалезом, Арнем у 1944, визволяли Болонью та брали участь у здобутті Берліна у 1945. Саме польські математики ще у тридцятих роках розкрили шифрувальний код Енігми, що дозволило розвідці Альянсу слідувати за діями німців.

Польська держава ніколи не капітулювала. Уряд безперервно, активно працював, будучи в еміграції, а також у самій окупованій країні – через струк-

тури Підпільної держави, яка організувала, насамперед, збройну боротьбу із загарбником та підтримувала Альянтів розвідувальними діями (серед іншого, здобула документацію на ракети V1 і V2). У рамках Підпільної держави тривало політичне життя, таємно вівся освітній процес і діяло правосуддя. Підпільна Польща турбувалася про особливо переслідуваних громадян, в тому числі єврейської національності, та інформувала вільний світ про Голокост.

Ціна самовідданої боротьби Польщі із німецьким загарбником – це смерть майже 6 мільйонів польських громадян, у тому числі близько 3 мільйонів польських євреїв. Матеріальні втрати, як вважається, становлять 860 млрд. доларів. Знищено або вивезено 40% культурних цінностей. Територія Польщі зменшилася на 20%.

Будемо завжди пам'ятати тих, хто виборов Перемогу, відстояв незалежність Польщі і яку ціну за цю Перемогу заплатив польський народ разом з народами антигітлерівської коаліції!

<https://www.gov.pl/web/>

Drodzy Rodacy!

Obchodzimy dzisiaj Dzień Polonii i Polaków za Granicą. W tym dniu Polacy na całym świecie łączą się myślami, mając świadomość, że są dziedzicami wielowiekowej tradycji i kultury. Ważne, by mieli poczucie, że nie są sami.

Polacy nie raz zdawali egzamin z polskości. Pokazali sobie i światu, że nawet w najtrudniejszych momentach potrafią być solidarni, okazywać sobie pomoc i wsparcie. Tak jest również teraz, w czasie panującej pandemii.

Codziennie dajemy świadectwo naszej sily ducha, jedności. Tworzymy wspólnotę, której nic nie pokona. Łączy nas wiele: język, kultura, historia, przeszłość i przyszłość, przekonanie, że jesteśmy jedną wielką rodziną.

Niech obecny kryzys nie zakłóci radosnego świętowania. Życzymy sobie, by łączące nas więzi stawały się jeszcze silniejsze. Jesteśmy sobie potrzebni!

Robert Czyżewski - Prezes Zarządu
Lilia Luboniewicz - Sekretarz Zarządu

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

Dzień Polonii i Polaków



Rok 100 — lecia urodzin Jana Pawła II

A R C H I D I E C E Z J A K R A K O W S K A

JAN PAWEŁ II (1920-2005). Nazywał się Karol Wojtyła. Dla przyjaciół Lolek. Być przyjacielem Karola... kto by nie chciał? Mieć za przyjaciela (przyszłego) Świętego... Tak po prostu. Zwłaszcza, że Ten Człowiek nie stronił od ludzi. Jako mały chłopak był zawsze wśród kolegów. Na studiach podobnie. Potem jako duchowny – chciał być dla każdego, kto był w potrzebie. Jedną, kochał, modlił się i słuchał. Rozumiał ludzi i ich problemy. Był wrażliwym i mądrym człowiekiem. Od dzieciństwa powierzał swoje życie Bogu w codziennej modlitwie, z którą nie ustawał aż do końca. Trudne doświadczenia z młodości połączone z wytrwałym i ufnyim kontaktem z Bogiem, stanowiły solidny fundament, na którym opierała się jego misja życia.

„Tu wszystko się zaczęło...”

Urodził się 18 maja 1920 r. w Wadowicach, miasteczku położonym ok. 50 km od Krakowa. Jego ojciec – Karol senior – był żołnierzem (porucznikiem). Pracował jako urzędnik wojskowy, choć jego wyuczony zawód to krawiec. Matka – Emilia z d. Kaczorowska – zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Karol miał o 14 lat starszego brata – Edmunda. Miał też siostrę, Olę, która zmarła niedługo po urodzeniu. Został ochrzczony 19 czerwca 1920 r. w pobliskim kościele pw. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, z którym będzie mocno związany już do końca swojego pobytu w Wadowicach. Na chrzcie nadano mu imiona Karol Józef. Jego rodzice byli dobrymi, szanowanymi i religijnymi ludźmi. Mama była głęboko wierząca i wymarzyła (wymodliła?) sobie, by jeden syn był lekarzem, a drugi księdzem – nieważne w jakiej kolejności. Emilia była dość chorowitą osobą. Zmarła w wieku 45 lat, kiedy Karol miał niespełna 9 lat, a Edmund 23 lata – kończył studia medyczne w Krakowie. Od tej pory Karolem zajmował się ojciec. Przejął się wychowaniem swoich synów – zwłaszcza małego Karola. Kilka dni po śmierci swojej żony, udał się z Mundkiem i Lolkim do pobliskiej Kalwarii Zebrzydowskiej, do Sanktuarium Matki Bożej, by tam powierzyć Jej siebie i synów. W miesiąc później Karol przyjął I Komunię Świętą. Ojciec Karola pilnował planu dnia, w którym zawsze był czas na modlitwę, naukę i zabawę. Mały Karol codziennie przed lekcjami chodził na Mszę, na której służył jako ministrant. Po szkole grał z kolegami w piłkę nożną i w... ping-ponga. Oprócz edukacji szkolnej, także w domu tata dbał o jego rozwój intelektualny – uczył go języka niemieckiego, a także pielegnował w nim patriotyzm, przybliżając historię Polski.

Wrażliwy chłopak

W wieku 10 lat Karol rozpoczyna naukę w Gimnazjum Męskim w Wadowicach. Tu zachwyca się poezją i teatrem. Należy do szkolnego kółka teatralnego – tam odkrywa i stopniowo rozwija swoją pasję aktorską. Karol jest pilnym uczniem, lubianym i towarzyszkim kolegą. Lubi sport, aktywność fizyczną. Niewykluczone, że wzór i zapal ku temu czerpie też od swojego starszego brata Edmunda, którego darzy ogromnym autorytetem. Niestety, gdy Karol ma 12 lat, jego ukochany brat nagle umiera (jako młody lekarz zaraża się śmiertelną szkarlatyną w czasie opieki nad chorymi).

„Kiedy Bóg drzwi zamyka, to otwiera okno”

Wojtyłowie – ojciec i syn, przybyli do Krakowa w 1938 r. Zamieszkali u krewnego, w suterenach domu przy ul. Tynieckiej 10. Tata zajmował się domem, a młody Karol studiami.

Wojtyła studiował polonistykę tylko przez rok. W międzyczasie brał czynny udział w spotkaniach koła teatralnego.

We wrześniu 1939 r. na Polskę najechały niemieckie wojska. Nie oszczędzili także Krakowa. Karol wraz z innymi studentami był świadkiem aresztowania 183 profesorów swojej uczelni (UJ), którzy zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego.

Wraz ze znajomymi z koła teatralnego podjął walkę „słowem”. Po kryjomu wieczorami spotykali się i przy muzyce Szopena recytowali dzieła polskich poetów. By uniknąć wywiezienia na przymusowe roboty do Niemiec, zgłosił się na ochotnika do pracy w kamieniołomie na Zakrówku.

Potem przeniesiono go do zakładów chemicznych „Solvay” w Borku Fałęckim.

W tym czasie ciągle uczył się i brał udział w próbach kilkuosobowego konspiracyjnego Teatru Rapsodycznego, założonego przez znajomego z czasów gimnazjum – z Wadowic – Mieczysława Kotlarczyka. Codziennosc Karola nie składa się tylko z pracy i spotkań teatralnych. Niezmiennie dba także o swoją duchowość. Uczęszcza na msze do pobliskiego kościoła na Dębnikach. Tu poznaje Jana Tyranowskiego – miejscowego ascetę i mistyka, który prowadzi przy parafii koło różańcowe. To on stanie się teraz jego przewodnikiem duchowym. Tyranowski przybliżył Karolowi postać i duchowość św. Jana od Krzyża oraz pogłębił jego nabożeństwo do Maryi. Karol często wstępował po pracy na „Solvayu” do pobliskiej kaplicy przy klasztorze Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, w Łagiewnikach. Tu po raz pierwszy zetknął się z historią siostry Faustyny Kowalskiej i usłyszał o kulcie Bożego Miłosierdzia, którego stanie się gorliwym głosicielem i orędownikiem.

W lutym 1941 r. nagle umiera jego ojciec, Karol senior. Ostatnia, najbliższa osoba z rodziny. Przełom, jaki nastąpił wraz ze śmiercią ojca, domagał się urzeczywistnienia w życiu Karola. Postanawia poświęcić swoje życie kapłaństwu. Żegnając się z teatrem, dwukrotnie próbuje wstąpić do zgromadzenia karmelitów bosych. Jednak ze względu na trwającą wojnę, formalnie było to niemożliwe. Korzystając z tego, co dostępne (choć ciągle tajne i narażające na wywózkę do obozu koncentracyjnego), wstępuje do krakowskiego seminarium duchownego. Zajęcia w seminarium, w czasie okupacji odbywały się potajemnie i w trybie eksternistycznym. Studenci – młodzi klerycy, a było ich niewielu – z narażeniem życia spotykali się na zajęciach w kurii, przy ulicy Franciszkańskiej. Karol studiował filozofię i teologię aż do sierpnia 1944 r., kiedy po wybuchu powstania w Warszawie, okupanci niemieccy – w obawie o podobny scenariusz w innych miastach Polski – zarządzili łapanek w Krakowie, której celem było schwytanie wszystkich młodych – potencjalnych powstańców. Karol cudem uniknął aresztowania. Po tym wydarzeniu Książe Stefan Sapieha – arcybiskup krakowski – zgromadził wszystkich kleryków w bezpiecznym miejscu – zamieszkali w pomieszczeniach kurii archidiecezjalnej i tam ukończyli seminarium.

Karol Wojtyła przyjmuje święcenia kapłańskie już po wojnie, 1 listopada 1946 r. w kaplicy Pałacu Arcybiskupów. Następnego dnia – w Zaduszki, w krypcie św. Leonarda w Katedrze Wawelskiej – neoprezbiter ks. Karol Wojtyła odprawił swoje trzy pierwsze Msze święte za zmarłych rodziców i brata. Kilkanaście dni później jest już w Rzymie, gdzie kontynuuje studia teologiczne (badania nad mistyką św. Jana od Krzyża).

Ksiądz doktor wujek Karol

Latem 1948 r. wraca z Rzymu i rozpoczyna pracę duszpasterską w parafii w Niegowici (wieś w diecezji krakowskiej) oraz kontynuuje studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Niecały rok później, na wiosnę 1949 r. zostaje przeniesiony do Krakowa, do parafii św. Floriana. Tutaj organizuje życie duszpasterstwa akademickiego, organizuje kursy dla narzeczonych, prowadzi rekolekcje, co tydzień odprawia mszę akademicką. Wyjeżdża ze studentami na wyprawy kajakowe, wędrują po górach. Czasy rządów komunistycznych nie sprzyjały Kościołowi i wierze – kontakty z osobami duchownymi były niemiłe widziane przez władze. By uniknąć podejrzeń, młodzi nazywali ks. Karola „wujkiem”. W trakcie tych wypraw, wieczorami odbywały się dyskusje na różne, ważne dla młodych tematy. Nie omijano trudnych kwestii związanych z miłością, seksualnością i cielesnością – także w odniesieniu do małżeństwa. Owocem tych dyskusji stała się książka „Miłość i odpowiedzialność”, którą napisał „wujek” Karol.

Ks. Wojtyła potrafił znaleźć wspólny język nie tylko z młodymi, ale i z naukowcami, lekarzami, profesorami. Jednocześnie, pod pseudonimem, pisze wiersze i publikuje artykuły w prasie. Był wykładowcą na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Wykładał tam przedmioty związane z etyką. Latem 1958 r., w wieku 38 lat, dostaje nominację na biskupa pomocniczego Archidiecezji Krakowskiej.

Totus Tuus

28 września 1958 w Katedrze Wawelskiej otrzymuje sakrę biskupią. Tego dnia bp Karol Wojtyła całą swoją posługę i

siebie zawiera Matce Bożej, czyniąc słowa „Totus Tuus” (Cały Twój) swoim zawołaniem biskupim, a potem także papieskim. Jako biskup, prócz sztandarowych biskupich obowiązków (tj. wizytacji, udzielania sakramentów bierzmowania, święceń) szczególnie zajmował się duszpasterstwem młodzieży. Był także inicjatorem powszechnego organizowania kursów przedmażeńskich.

W 1962 r. bp Karol Wojtyła wyjechał do Rzymu, by pod przewodnictwem papieża Jana XXIII uczestniczyć w Soborze Watykańskim II. Tu szczególnie zajął się tematem duszpasterstwa w świecie współczesnym. W trakcie soboru, 3 czerwca 1963 r., umiera Jan XXIII. Jego następcą zostaje papież Paweł VI, który mianuje bp Karola Wojtyłę na arcybiskupa metropolite krakowskiego.

Uroczysty ingres odbył się 8 marca 1964 r. Trzy lata później papież mianuje go kardynałem.

Mimo tytułów i awansów, bp Karol nie dystansuje się do ludzi, pozostając tak samo troskliwym kapłanem, jakim był do tej pory. Był człowiekiem o wysokim poczuciu odpowiedzialności za misję, którą mu powierzył Bóg. Siły do „udźwignięcia” Kościoła w trudnych i niesprzyjających Kościołowi czasach komunizmu w Polsce, czerpał nieustannie z Eucharystii i osobistej, wytrwałej modlitwy. Owocem jego wymodlonej i wytrwałej postawy sprzeciwu wobec ówczesnych władz komunistycznych było m.in. wybudowanie kościoła na terenie nowopowstałego miasta-dzielnicy robotniczej – Nowej Huty. Miasto to miało być miejscem bez religii, miejscem bez Boga. Staraniami biskupa krakowskiego – Wojtyły, wzniesiono tam świątynię „Arka Pana”, która stała się symbolem zwycięstwa Boga nad ówczesną ateistyczną władzą Polski Ludowej.

Najwięcej uwagi skupiał jednak na młodzieży, którą nie bez przyczyny traktował jako „sól ziemi i światłość świata”. Wspierał każdą formę duszpasterstwa młodych (m.in. nowopowstały Ruch Światło-Życie – popularna oaza czy Grupy Apostolskie). Troska o młodzież była dla kardynała Wojtyły sprawą podstawową, wiedział, że ma ona ogromny wpływ na przyszłość Kościoła, Ojczyzny i świata. Lubił muzykę, lubił śpiew i miał nietuzinkowe poczucie humoru, czym sobie zaskarbił niejedno młode serce. Nie zmieniło się to nawet wtedy, kiedy został papieżem.

Habemus papam (czyli „Jeżeli się pomyślę, to mnie poprawujcie!”)

16 października 1978 r. kardynał Karol Wojtyła został wybrany na następcę św. Piotra. Przyjął imię Jan Paweł II... i Maryję, jako powierniczkę i opiekunkę jego kolejnej misji dla Kościoła.

Od setek lat pierwszy papież nie-Włoch. Pierwszy papież-Polak. Pierwszy papież-pielgrzym. Pierwszy, który „40-krotnie okrążył Ziemię”, by móc spotkać się z każdym człowiekiem spragnionym Miłości, szacunku i pokoju. Pierwszy papież bez lektyki – pierwszy w papamobile. Pierwszy papież-internauta. Pierwszy papież wielu „premierowych” spotkań i wydarzeń. Papież-wizjoner. Młody duchem, także dzięki młodzieży. W trosce o nas – młodych, zainicjował systematyczne spotkania z młodzieżą całego świata. Światowe Dni Młodzieży po raz pierwszy odbyły się w Rzymie w 1985 r. Ten festiwal młodości odbywa się już po raz 14! Tym razem w jego mieście młodości – w Krakowie, w którym ciągle jest obecny jego duch. W mieście kultu Miłosierdzia Bożego, którego zasmakował w trudnych czasach młodości i które – wczytując się w Faustynowy „Dzienniczek” – już jako Głowa Kościoła – rozpowszechnił na cały świat.

„Nie ma to tamto – Subito santo!”

Karol Wojtyła nie zmieniał swojego stylu czy sposobu duszpasterzowania w Kościele. U podstawy jego życia – niezmiennie od dzieciństwa – była modlitwa, jego osobisty kontakt z Bogiem. Bogu też powierzył młodzież z całego świata, będąc już u kresu sił, na łożu śmierci. Pamiętał o młodych. I zapewne nadal gotowy jest orędownać za nami u Niego.

Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 r. o godz. 21.37, w wigilię święta Miłosierdzia Bożego. Proces beatyfikacyjny rozpoczął się miesiąc po jego pogrzebie. Po sześciu latach został błogosławionym – 1 maja 2011 r. w Święto Miłosierdzia Bożego, beatyfikowany przez papieża Benedykta XVI. W trzy lata później kanonizowany przez papieża Franciszka – 27 kwietnia 2014 r., także w Niedziele Miłosierdzia Bożego. Św. Jan Paweł II jest patronem rodzin i Światowych Dni Młodzieży.



*Składam
serdeczne życzenia
zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych.
Niechaj ten szczególny czas
nappełni nasze serca
nadzieją, pokojem i miłością.*

Wesołego Alleluja!

Damian Ciarciński

*Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej
w Winnicy
wraz ze współpracownikami*



*Spokojnych, zdrowych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
wypełnionych miłością i rodzinnym ciepłem.*

Radosnego Alleluja!

[Signature]

Ładysław Kowalski

Przewodniczący Rady w Radzie Miejskiej w Przemyśle



*Z okazji Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego
proszę przyjąć serdeczne życzenia
pokoju i radości, zdrowia oraz pomyślności.
Niech moc płynąca ze Zmartwychwstania Jezusa
da nam siłę do przezwyciężenia przeciwności losu
i pozwoli z nadzieją spojrzeć w przyszłość.*

Jan Naprawa

[Signature]

Dyrektor

Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą

W Kancelarii Prezesa Rady Ministrów



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy

*Życzymy, by czas ten nappełnił serca miłością,
Spokojem i wzajemną życzliwością.
By tajemnica Zmartwychwstania Pańskiego
Była początkiem nadziei i pokoju,
By przezwyciężyła wszelkie trudności
Stając się źródłem radości.
Wesołego Alleluja!*

**Z upoważnienia Zarządu Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie
Dyrektor Domu Polskiego w Kijowie
Maria SIWKO**



**WESOŁYCH
ŚWIĄT**

**Zdrowych, pogodnych Świąt
Wielkanocnych, pełnych wiary,
nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego
nastroju, serdecznych spotkań
w gronie rodziny i wśród
przyjaciół oraz wesołego
Alleluja.**

**Pozdrawiam,
Agnieszka KOZIOŁ
Centrum Kultury i Turystyki,
Kino Zodiak. Mrągowo.**



**Wesołych i
Błogosławionych
Świąt
Wielkanocnych!**

DOM POLSKI

**Wielu radosnych i
niepowtarzalnych chwil
na Święta Wielkanocne,
serdecznych spotkań rodzinnych
oraz wszelkiej pomyślności życzy
Dom Polski w Żytomierzu!**



**Zarząd Główny
Obwodowego TKP im.
Adama Mickiewicza, Redakcja
"Gazety Polskiej Bukowiny"
składa najserdeczniejsze
życzenia naszej miłej Jubilatce
oraz aktywnej członkini
Towarzystwa**

Pani Larysie MARKULAK

**z okazji 55. rocznicy. Życzymy wszystkiego, co najlepsze,
co dobre i miłe, co budzi uśmiech na twarzy, co kryje się w
małym słowie szczęście oraz tradycyjnych 100 lat!**

**Życzenia ciepłe jak tchnienie wiosny,
Składamy wszyscy w ten czas radosny.
Niech wszystkie troski będą daleko,
A dobro płynie szeroką rzeką.**

*Niechaj te święta wielkanocne zapadną głęboko w pamięci
nie dlatego, że przypadają na tak ciężki okres, ale dlatego,
że są sprawdzianem naszej wiary w przezwyciężenie
nadzwyczajnych trudów.*

*Oby atmosfera świąt Wielkiej Nocy
umacniała miłość, przywiązanie
i szacunek do bliźniego.*

**Zdrowia, optymizmu i dostatku,
lepszego perspektyw, a także nadziei
na Nowe Życie życzą:**

*Burmistrz Rzgowa
Mateusz Kamiński*

*Zastępca Burmistrza
Rzgowa
Małgorzata Różga*

*Przewodniczący Rady
Miejskiej w Rzgowie
Radosław Pelka*

Gmina Rzgów



Msza wielkanocna w Watykanie, która przejdzie do historii

Takiej mszy świętej w Wielkanoc w Watykanie jeszcze nie było. W Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego papież Franciszek odprawił transmitowane na cały świat nabożeństwo w pustej Bazylice Świętego Piotra. W orędziu mówił, że wierzący zwracają wzrok ku Chrystusowi, by «uleczyć rany ludzkości udręczonej» pandemią. W liturgii nie uczestniczyli wierni.

Ta msza święta, podobnie jak wszystkie uroczystości tegorocznego Wielkiego Tygodnia, przejdzie do historii Kościoła katolickiego. Po raz pierwszy od kilku dekad placu przed bazyliką watykańską nie udekorowano tysiącami kwiatów z Holandii.

Plac, na którym w przeszłości w Wielkanoc gromadziło się nawet 100 tysięcy ludzi, jest zamknięty i całkowicie pusty. Po nabożeństwie papież wygłosił z bazyliki wielkanocne orędzie, po którym udzielił błogosławieństwa Urbi et Orbi, czyli miastu i światu.

«Infekcja nadziei»

W przesłaniu wygłoszonym po mszy świętej odprawionej w pustej Bazylice Świętego Piotra papież Franciszek mówił: - Dziś na całym świecie rozbrzmiewa orędzie Kościoła: «Jezus Chrystus zmartwychwstał!».

- Jak nowy płomień, ta dobra



nowina rozpalila się w nocy: w nocy świata zmagającego się już z wyzwaniami epokowymi, a teraz udręczonego pandemią, która wystawia na próbę naszą wielką ludzką rodzinę - podkreślił papież.

Mówił następnie, że nowina o zmartwychwstaniu jest «infekcją nadziei», którą przekazuje się z serca do serca. - To nie magiczne zaklęcie, sprawiające, że problemy znikają - zaznaczył.

Jak mówił Franciszek, zmartwychwstały Jezus nosi nieusuwalne rany, które stały się «szczelinami nadziei». - Ku Niemu kierujemy nasze spojrzenie, by uleczyć rany udręczonej ludzkości - dodał.

Podkreślił, że myśli kieruje przede wszystkim do tych, którzy zostali bezpośrednio dotknięci koronawirusem, do chorych i zmarłych oraz członków ich rodzin, «z którymi niekiedy nie zdołali się nawet pożegnać». - Niech nie zabraknie pocieszenia i niezbędnej pomocy osobom, które są w sytuacji szczególnie trudnej, jak pracujący w domach opieki lub przebywający w koszarach i więzieniach. Dla wielu jest to Wielkanoc samotności, przeżywana w żałobie i pośród wielu trudności, jakie powoduje pandemia, od cierpienia fizycznego po problemy ekonomiczne - podkreślił papież.

«To nie czas na podziały»

Papież podkreślił, że «spośród wielu obszarów świata dotkniętych koronawirusem kieruję szczególną myśl ku Europie».

- Po drugiej wojnie światowej ten umiłowany kontynent mógł się ponownie odrodzić dzięki konkretnemu duchowi solidarności, który umożliwił mu przewycięzenie rywalizacji z przeszłości. Tym pilniejsze jest, zwłaszcza w dzisiejszych okolicznościach, aby nie ożywiać tej rywalizacji, ale aby wszyscy uznali się za część jednej rodziny i wzajemnie się wspierali - stwierdził.

Jak oświadczył «dziś Unia Europejska stoi przed epokowym wyzwaniem, od którego zależeć będzie nie tylko jej przyszłość, ale także przyszłość całego świata». - Nie można stracić okazji, by dać kolejny dowód solidarności, także poprzez uciekanie się do rozwiązań innowacyjnych - apelował.

Franciszek przestrzegł kraje europejskie przed «egoizmem interesów partykularnych i pokusą powrotu do przeszłości», bo to niesie «zagrożenie wystawienia na ciężką próbę pokojowego współistnienia i rozwoju przyszłych pokoleń».

- Nie jest to czas na podziały - wskazał.

Źródło: PAP.

Świętowano Wielkanoc online

Rzymskokatolicy obchodzili Wielkanoc w niedzielę, 12 kwietnia.

Na stole stały wielkanocne posiłki i ...laptop.



Inna Keller, przewodnicząca rady parafialnej parafii Kościoła rzymskokatolickiego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czerniowcach. - Zwyczajowo katolicy biorą udział w rekolekcjach podczas Wielkiego Postu - rozważaniach duchowych, a w tym roku słuchaliśmy nauki jezuitów z Polski w Internecie. Z powodu kwarantanny i w naszej kaplicy parafialnej nie odbywają się nabożeństwa w tym okresie.

Właśnie dlatego wszystkie modlitewne przygotowania na Wielkanoc odbywały się przez Internet: oglądaliśmy katolickie programy telewizyjne, słuchaliśmy transmisji w sieciach społecznościowych. Nasz kościół jest kościołem jezuickim, a proboszcz parafii o. Stanisław Smolczewski, zawsze podkreśla, że jezuici słyną z tego, że zawsze gorliwie przestrzegają zarówno praw boskich, jak i świeckich.

W przeddzień Wielkanocy rodzina pani Inny tradycyjnie upiekła wielkanocne ciasta. Poświęcono je w domu, a w dniu Wielkanocy wszyscy zgromadzili się przy stole, całym gronem rodzinnym aby obejrzeć transmisję internetową mszy wielkanocnej prowadzonej przez papieża Franciszka z Watykanu.

- Pieczemy ciasta wielkanocne zgodnie z przepisem oddziedziczonym jeszcze po mojej babci. W domu zachowała się książka kucharska Daryny Cwek (ukraińska kucharka, autor wielu popularnych książek

z przepisami, w tym „Słodkich ciasteczek” i in.), zawiera ona różne przepisy na ciasta wielkanocne, jeden z nich był najczęściej używany przez naszą babcię, w książce zaznaczyła tak: „oto tę będę piec” - kontynuowała Inna Keller. - Babcia zawsze piekła więcej i rozdawała je znajomym. W tym roku po raz pierwszy upiekliśmy tylko dla nas, ponieważ w czasie kwarantanny nie możemy mieć kontaktu z innymi ludźmi. Nasz koszyk wielkanocny był skromny: babka wielkanocna, jajka, ser, masło, mały kawałek kiełbasy. Sprawiliśmy święto według wieloletnich tradycji domowych: ugotowaliśmy mięso w galarecie oraz pieczonego kurczaka z jabłkami.

Warto zauważyć, że Kościół rzymskokatolicki polecił wiernym specjalną modlitwę, aby poświęcić koszyki w domu. W parafii również odbyło się kilka nabożeństw wielkanocnych, na których uczestniczyło do pięciu osób, zapisanych na mszę wcześniej przez telefon. Dla ludzi obecnych w świątyni była to okazja nie tylko do poświęcenia koszyków, ale też do udziału w Eucharystii i do przyjęcia Komunii Świętej. Jest to uważane za najważniejsze przed Wielkanocą. Składaliśmy nawzajem życzenia i przyjaciołom też inaczej niż zwykle przez telefon, Skype'a i WhatsApp, nawet tym, którzy mieszkają w Czerniowcach.

Natalia FESCZUK.



Z POWODU EPIDEMII koronawirusa duchowieństwo wezwowało katolików do modlitwy w domu, przystępując do nabożeństwa online. W jaki sposób katolicy w Czerniowcach przeżyli święto Zmartwychwstania Pańskiego?

„Przede wszystkim przygotowywaliśmy się również do obchodów Wielkanocy w Internecie” - powiedziała

Spółeczność polska w życiu Czerniowiec i Bukowiny

30 lat działalności Organizacji Społecznej „Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza” w fotografiach

Drodzy Czytelnicy!
Chcielibyśmy podzielić się z Wami galerią fotograficzną, którą podsumowujemy serię artykułów w „Gazecie Polskiej Bukowiny” o społeczności polskiej w historii Czerniowiec i Bukowiny z okazji 30. rocznicy powstania Towarzystwa. Ukazuje ona dynamikę rozwoju naszej organizacji oraz główne kierunki jej działalności w ciągu tych lat.

Życzę wszystkim członkom Towarzystwa, Polakom Bukowiny, naszym kolegom z innych Towarzystw narodowościowych nowych osiągnięć, optymizmu i zdrowia! Dziękuję wszystkim za wieloletnią wspólną pracę! Jestem pewien, że czekają nas nowe osiągnięcia w rozwoju organizacji, w działalności na rzecz pogłębienia polsko-ukraińskiej współpracy, tradycji bukowińskiej wielokulturowości i tolerancji.

Doc. Władysław STRUTYŃSKI,
Prezes Zarządu Głównego Organizacji Społecznej
„Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza”.



Spotkanie w Domu Polskim zespołu folklorystycznego „Echo Prutu”, członków Towarzystwa z arcybiskupem metropolitą lwowskim Mieczysławem Mokrzyckim



Ksiądz Marek i członkowie Towarzystwa w domu weterana, jednego z założycieli TKP Leopolda Kałakajły składają życzenia jubilatowi w dniu jego 90. rocznicy urodzin, oraz rocznicy powstania Niepodległej Polski, 11.11.2008 r.



Redaktor naczelny Antonina Tarasowa oraz redaktor techniczny Walentyna Karpiak pracujące nad kolejnym numerem „Gazety Polskiej Bukowiny” odrodzonej w 2007 r. (pierwszy numer gazety czytelnicy otrzymali w 1883 r.).



Składanie kwiatów i zniczy z powodu Tragedii Smoleńskiej przed Domem Polskim, oraz wspólne modlitwy. 12.04.2010



Powitanie delegacji ze Rzgowa na czele z burmistrzem Janem Mielczarkiem i przewodniczącym straży pożarnej gminy Rzgów Stanisławem Bednarczkiem, którzy przywieźli do Starej Huty pierwszy samochód pożarniczy dla miejscowej jednostki straży pożarnej, 25.10.2012 r.



Dni Polonii i Polaków za granicą. Ambasador RP w Kijowie Henrik Litwin z małżonką, Prezes Związku Polaków Rumunii Gerwazy Longher z małżonką, przedstawiciele Towarzystwa oraz władz samorządowych Storożynieckiego rejonu przy pomniku Jana Pawła II, kościół w Piotrowcach Dolnych, 22.04.1915 r.



Delegację z Polski, Konsulatu Generalnego RP w Winnicy na czele z Konsulem Generalnym Krzysztofem Świderkiem oraz Krzysztofem Rosińskim, przedstawicielami władz Obwodu Czerniowieckiego, rejonu Nowosieleckiego, wsi Rokitna, członkowie Towarzystwa z okazji odsłonięcia pomnika bohaterom szarzy pod Rokitną 1915 r. (16.0.6.2015 r.)



Podpisanie protokołu przez rektora Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowicza prof. Stepana Melnyczuka oraz rektora Warszawskiego Uniwersytetu prof. Marcina Pałasa o przedłużeniu Umowy o współpracy między uczelniami, 2014 r.



Spotkanie w Domu Polskim z okazji uroczystego przyjęcia w Czerniowcach Konsula Generalnego RP w Winnicy Krzysztofa Świderka. Obecni Konsul Generalny, burmistrz m. Czerniowce Oleksij Kaspruk, zespół studencki z UMCS (Lublin), członkowie Towarzystwa, 14.12.2014 r.



Obchody Dni Polonii i Polaków za granicą w obwodzie Czerniowieckim, w tym w Domu Kultury, Storożyniec, 22.04.2015 r.



Mikołajki w Polskim Centrum Kulturalno-Oświatowym przy Gimnazjum Nr 3, Czerniowce, 2018 r.



Wręczenie najwyższej nagrody obwodu Czerniowieckiego „Bukowyna” Stanisławowi Tomaszwowi, wiceprezesowi Zarządu Towarzystwa do spraw kultury, założycielowi zespołu folklorystycznego „Echo Prutu”, 30.07.2003 r.



Na poloninie w Starej Hucie zespół „Echo Prutu”, członkowie Towarzystwa ze Starej Huty i goście śpiewają pieśnię góralskie, 05.10.2003 r.



Występuje odrodzony chór akademicki „Lutnia”, kierownik Mychajło Mokłowich, 1996 r.



Spotkanie z Prezydentem RP Andrzejem Dudą i jego małżonką w Pałacu Prezydenckim z okazji podsumowania Akcji Pomocowej dla Polaków na Wschodzie. Zastępowany dla Kultury Polskiej zespół folklorystyczny „Echo Prutu” oraz delegacja od Zasłużonego dla Kultury Polskiej dziecięcego zespołu góralskiego ze Starej Huty, Warszawa, 05.03.2018 r.

Czym jest dla nas postać Jana Pawła II



Sejm ustanowił rok 2020 Rokiem Świętego Jana Pawła II. 18 maja 2020 r. będziemy obchodzić stulecie urodzin Karola Wojtyły, Ojca Świętego Jana Pawła II, «naszego wielkiego rodaka zasłużonego w walce o wyzwolenie Polski spod jarzma komunizmu» – głosi uchwała.

Święty Jan Paweł II zajmuje szczególne miejsce w historii Polski, Europy i Świata.

Dla siebie nic, dla innych wszystko – tak żył i szedł drogą Chrystusa – nasz Rodak Karol Wojtyła – Jan Paweł II. To On pokazał nam prawdziwy sens życia. Zachwyił cały świat – nie na chwilę, nie na kilka lat. Ten zachwyt trwa niezmiennie do dzisiaj – piętnaście lat

O. Stanisław SMOLCZEWSKI, ksiądz proboszcz kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusa (Czerniowce):

– Moje najbardziej osobiste i bezpośrednie spotkanie ze św. Janem Pawłem II miało miejsce w Castelgandolfo, letniej rezydencji Papieża, we wrześniu 1986 roku, gdzie wraz z grupą moich współbraci jezuitów, brałem udział w audyencji u Papieża. Było to rok po moich święceniach kapłańskich. Św. Jan Paweł II jest dla mnie przede wszystkim przykładem duszpasterza. Jeszcze jako zwykły kapłan pięknie łączył nauczanie ludzi i bycie z ludem. Z jednej strony wykladał na KUL-u, pisał książki, głosił kazania, a z drugiej strony zawsze miał czas dla ludzi w bezpośrednim kontakcie z nimi – np. coroczne wakacje z grupami młodzieży. Jednocześnie zawsze znajdował czas na osobistą rozmowę z Bogiem – modlitwę.

Już jako Papież pokazał, że naprawdę kocha wszystkich ludzi i pragnie im służyć. Chciał spotkać się ze wszystkimi. Wiedząc, że nie wszyscy mogą przyjechać do niego do Watykanu, to on zaczął przyjeżdżać do nich, do ich krajów (papieskie pielgrzymki). Swoją miłością i modlitwą obejmował wszystkich ludzi – nie było dla niego ludzi lepszych i gorszych. Chciał być w każdym kraju, z każdym narodem, chociaż nie wszyscy zechcieli go przyjąć – np. ZSSR, czy potem Rosja. Zawsze chciał być ze swym ludem – częste audyencje, spotkania z

różnymi grupami, a zwłaszcza robiły na mnie wrażenie nocne spotkania z młodzieżą pod oknem domu, w którym mieszkał w czasie swoich pielgrzymek. Skąd on brał siły na takie spotkania po całym męczącym dniu? A ponad wszystko zapadły mi w pamięci ostatnie dni jego życia, kiedy to już nie mógł chodzić i mówić, a jednak pokazywał się w oknie, ale myślę, że nie dlatego by się pokazać, ale dlatego, by spojrzeć na swój ukochany lud, by być ze swoim ludem. Był dla nas i z nami. Uczył nas jak kochać Boga i człowieka. Stał się dla mnie wzorem duszpasterza.

Anatol SZPAK, ksiądz proboszcz Bazyliki Mniejszej p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego (Czerniowce):

– Jestem wdzięczny Panu Bogu, że dane mi było żyć i wykonywać kapłańską posługę podczas Pontyfikatu już Świętego Papieża Jana Pawła II. Przypominam jak z wielkim przejęciem przeżyłem przyjazd Ojca Świętego na Ukrainę i udział w tym spotkaniu. Również miałem szczęście spotkać się z Nim w Watykanie. To co najbardziej zachwycało mnie w Janie Pawle II, to energia dobra i miłosierdzia, która promieniowała podczas jego posługi w Stolicy Apostolskiej. I te słowa, którymi rozpoczął swój Pontyfikat “Otwórzcie drzwi Chrystusowi, drzwi swoich serc”, i nadal pozostają aktualne i mają wielkie znaczenie w tej sytuacji, która jest dziś.

Siostra Irena GUBAR, urszulanka SJK (Czerniowce):

po Jego śmierci. Papież przez cały czas trwania pontyfikatu był przykładem wielkiego otwarcia na drugiego człowieka.

Przeglądając zgromadzony materiał, poświęcony Janowi Pawłowi II, zapoznajemy się bliżej z Jego szeroko rozumianą posługą pasterską zarówno przed jak i w trakcie prawie 27 letniego Pontyfikatu, jego miłością do każdego człowieka, jego licznymi pielgrzymkami – w tym 9 razy do Polski, jak i także z jego tzw. tajemnicami związanymi z wydarzeniami w Fatimie, związków ze św. Ojcem Pio czy św. siostrą Faustyną Kowalską.

Dzisiaj pragniemy zająrzeć do otwartych serc naszych Szanownych Czytelników, dla których postać Jana Pawła II wywarła szczególne wspomnienia, wzruszenia, inspiracje, refleksje.

W 2002 roku Towarzystwo obchodziło rocznicę 100 lat Domu Polskiego w Czerniowcach. 18 maja 2020 roku cały świat modlił się i wspominał Ojca Świętego Jana Pawła II w dzień 100. rocznicy Jego urodzin. Mamy wielkie szczęście, że z okazji jubileuszu Domu Polskiego otrzymaliśmy osobiste pozdrowienie i błogosławieństwo od Jana Pawła II. Dzisiaj każdy, kto odwiedza Dom Polski zawsze podchodzi do tych życzeń i je czyta. Ojciec Święty jest zawsze z nami,

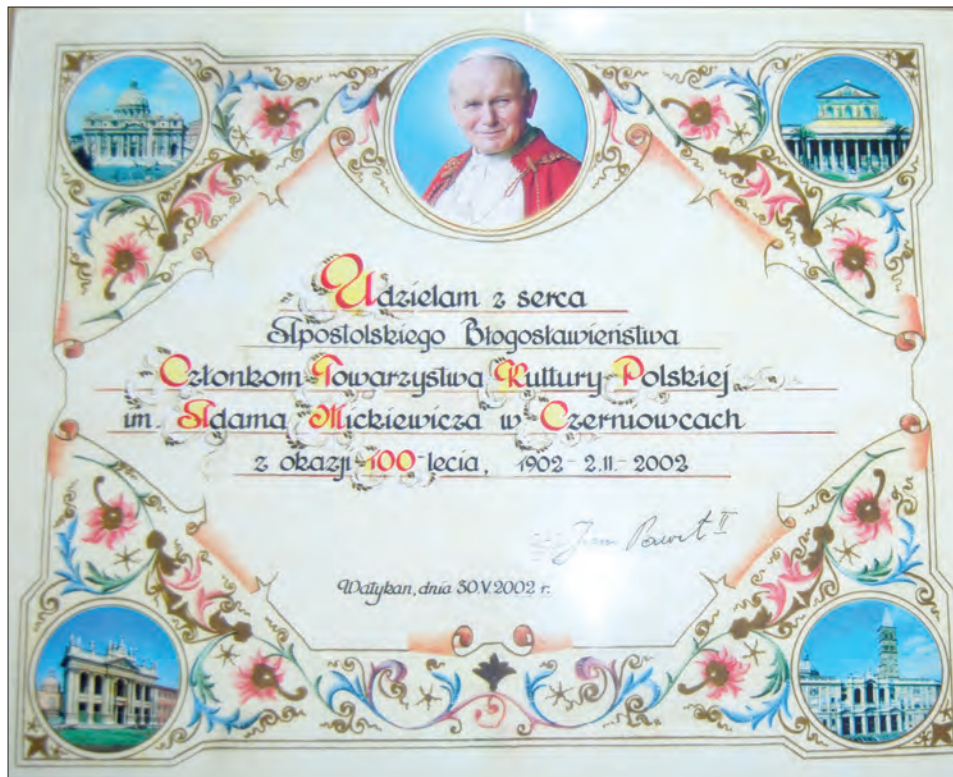
w naszych sercach. My, Polacy, powinniśmy pamiętać słowa, z którymi Jan Paweł II zwrócił się do Polaków podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 r.: „Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!” [Homilia w Warszawie, 1979 r.]

Św. Janie Pawle II – módl się za nami!

potrafię zapomnieć dnia, w którym Jan Paweł II odszedł do Pana... Ale pierwsze, co mi przychodzi na myśl, mówiąc o wielkim Papieżu, to Jego słowa skierowane do młodzieży w 1983 roku: “Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali, każdy ma w swoim życiu zadanie, jakie powinien wypełnić, od którego nie można się uchylić, o które nie można nie walczyć”. Jego umiejętność nie wyciągać wczesnych wniosków, dając szansę każdemu człowiekowi, stała się mottem mojego życia, które towarzyszy mi do dnia dzisiejszego i według tych zasad staram się żyć.

Anna HRYNCZUK, Bazylika Mniejsza pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (Czerniowce):

– Codziennie dziękuję Panu Bogu za dar życia i jestem bardzo szczęśliwa za czas, w którym żyję. Największym wydarzeniem w moim życiu stała się pielgrzymka z naszej parafii do stolicy apostolskiej w Rzymie z okazji kanonizacji bł. Urszuli Ledóchowskiej. Przebieg wydarzeń według kolejności: Watykan, plac św. Piotra, audyencja u Ojca Świętego, modlitwa, kanonizacja, msza święta, spotkanie naszej pielgrzymki z Papieżem. Każdy z nas ze łzami wzruszenia przyjął błogosławieństwo z rąk Jana Pawła II. Ja byłam najbardziej szczęśliwa, ponieważ spełniłam marzenie mojej babci, ucałowałam pierścień Jana Pawła II. Moja babcia Rozalia z Nowej Żadowy, która przeżyła 102 lata, zawsze



– Wiele momentów z życia Jana Pawła II, które wywarły wpływ na moje życie. Ciągłe przypominam kilka pielgrzymek do Polski, Ukrainy, do Rzymu na spotkanie z Papieżem, w których wzięłam udział. Nigdy nie

mówiła: “Żyję tak długo, bo jeszcze nie ucałowałam pierścienia Papieża i nie zwiedziłam Warszawy”. Moim zdaniem, udało mi się nadrobić wszystkie zaległości mojej babci.



Czym jest dla nas postać Jana Pawła II

Владислава ЗАПОТІЧНА, прихожанка Церкви Успіння Пресвятої Богородиці ПЦУ (Чернівці).

– Постать Яна Павла II для мене особисто і для православних християн Київського Патріархату є дуже знаковою. Маючи українське коріння, і ревно служачи Господу, Ян Павло II зумів духовно поєднати християн цілого світу. І це надзвичайне потужне духовне єднання було настільки світлим, добрим і відкритим, що хотілося робити добрі справи, було радісно на серці, коли чула його проповіді і просто звертання до народу. Він думав, молився і дбав про весь світ і за Україну не забував. Я вдячна йому за це, і скільки буду жити, пам'ятатиму його.

Taras IWASSIUTYN, docent CzUN, kościół grekokatolicki (Czerniowce):

– Papież Jan Paweł II był wielkim przyjacielem Ukrainy. O swoim powiązaniu z nią wspominał często, między innymi, podczas swej liturgii w Instytucie ukraińskim w Harvard (USA) powiedział, że jego matka Emilia była „Rusinką” czyli Ukrainką i właśnie jej zawdzięcza znajomość języka ukraińskiego. W moim i mojej małżonki Ireny życiu osobistym imię Papieża pozostawiło wyjątkowy ślad. Drugiego kwietnia w niedzielę podczas naszego pobytu w Rzymie na konferencji międzynarodowej poszliśmy pieszo do Watykanu na spotkanie z Papieżem. Dziesiątki tysięcy ludzi stali na placu św. Piotra w oczekiwaniu na jego pojawienie się w okienku Bazyliki św. Piotra. Niestety przez parę godzin ogłoszono o odejściu Jana Pawła II do Ojca naszego i na Placu rozległy się oklaski. Rzeczywiście takie przeżycia pozostają na zawsze w sercu!

Алла ЗУБЧУК, Українська греко-католицька церква (Чернівці):

Святий Іван Павло II – це постать світового рівня. Він не лише патронував питання релігії, а й дбав про політику і культуру, про виховання молоді і її спілкування. Він руйнував кордони – політичні, економічні, культурні і релігійні... Як світовий лідер, він відвідав Україну і його візит мав надзвичайний успіх. Іван Павло II – це приклад любові і смирення. А ще – безмежної доброти і шляхетності. Дуже часто згадую його вислів: «Бути людиною совісті – значить вимагати від себе, підніматися над власним проваллям і постійно повертатися до совісті». Він змінив церкву, він змінив світ, він змінив людей, і ввійшов в історію працею, служінням, вірою і навчанням.

Юліта БАРТОШ (римокатолицька церква Св. Анни, Сторожинець):

Пригадую приїзд Святого отця не лише як державний візит чи Апостольське паломництво до Божого люду України. Для мене це було насправді неповторне містичне дійство, яке я не можу пояснити логічними аргументами. Ми з сім'єю приїхали до Львова о 3 год ночі. Увесь час моросив пронизливий дощ, було волого і холодно; втома в'їлася у наші тіла і розум. Але як тільки у брамі з'явився папомобіль, усі забули про незручності, і нас наповнили радість і спокій. На небі раптом розсунулись дощові хмари, у височині я помітила кілька лелек, які мирно над нами кружляли. Впродовж літургії світило сонечко. Тисячі незнайомих християн стали однією громадою вірних, як у своєму звичному храмі. Перебуваючи в середині цих молитов, я знала: Господь був серед нас.

Maria MALICKA, Piotrowce Dolne:

Jan Paweł II to haryzmatyk, misjonarz, wielki orędownik pokoju, prorok naszych czasów. Wielki i wyjątkowy Człowiek, Ojciec i Nauczyciel. Pasterz, który prowadzi ludzi do Boga.

Miałam zaszczyt uczestniczyć w spotkaniach z Papieżem trzy razy, w Koszalinie, Krakowskich Błoniach i we Lwowie. To było niesamowite.

Spotkanie w Koszalinie 1991 rok – to pierwszy wyjazd zespołu „Wianeczek” na Bukowińskie Spotkania. Zbigniew Kowalski – Dyrektor Festiwalu, uprzedził nas o miłej niespodziance, ale o czymś takim nikt nawet nie marzył. I to spotkanie zostanie w mojej pamięci do dziś. Mi się wydawało, że jestem najszczęśliwszą osobą wśród tysięcy pielgrzymów. Widzieć



na żywo Polaka Papieża, namiestnika Świętego Piotra, dla naszych rodziców było podobne do bajki! Nasz sektor był po lewej stronie ołtarza, bardzo blisko Jana Pawła II. Wszystko widzieliśmy i słyszeliśmy na żywo. Mowa, gesty, miły i przyjemny uśmiech Papieża. A wróciwszy do domu przypominaliśmy to spotkanie z czułością.

Od tego dnia każdego poranka, kiedy budzę się, mój wzrok zwraca się na niewielki obrazek Świętego Jana Pawła II, który znajduje się obok obrazka Pana Jezusa i Matki Bożej, mojej Patronki i proszę o Błogosławieństwo na cały dzień, a wieczorem z serca Im dziękuję.

I jeszcze: mottem mojej codziennej pracy są słowa Jana Pawła II: „... nie wolno nam zapomnieć, kim jesteśmy i gdzie są nasze korzenie”.

Arletta DROZDYK, Stara Huta:

Jan Paweł II jest dla mnie wielkim autorytetem, osobą godną naśladowania, drogowskazem życia. Był człowiekiem wyjątkowym, uczył kochać, szanować i wybaczać. Umiął wszystkich zrozumieć i pocieszyć. Każdy był dla Papieża ważny.

Elżbieta TREBUS, Stara Huta:

Jan Paweł II był człowiekiem wielkiego serca. Swoim świadectwem dawał przykład miłości bliźniego. Od niego nauczyłam się przebaczać. Jak wielka musi być miłość do każdego człowieka, żeby przebaczyć swojemu oprawcy! Dzięki Janowi Pawłowi II zrozumiałam, że żadne zło, nienawiść czy złe czyny nie mogą być wyżej od miłości do bliźniego. Tego uczy Jezus, tego nauczył mnie Jan Paweł II.

Janina NIEDZIELAN, Stara Huta:

Jan Paweł II – to dla mnie wielki Papież, pierwszy Papież – Polak. Był dobrym, mądrym człowiekiem, łączył narody. Potrafił żartować i śmiać się. Nie wstydził się łez, rozumiał ludzkie cierpienia i sam znosił je z pokorą. Jest nadal w moim sercu, jest nadal w sercu całego świata. Każde jego słowo wzywa nas do nawrócenia. Miłujmy się nawzajem, pobudźmy naszą wiarę i nieśmy słowo Boże całemu światu razem ze Świętym Janem Pawłem II.

Mariana CZOKAN, Stara Huta:

W kilku słowach nie da się powiedzieć kim jest dla mnie Jan Paweł II. Jest On dla mnie wzorem świętości człowieka i kapłana. W swoich kazaniach, które głosił w różnych zakątkach świata, przemawiał słowami miłości Boga i bliźniego, nie tylko tam, gdzie był witany z radością, ale także tam, gdzie natrafiał na obojętność i wrogość. Wierzących podtrzymywał w wierze, nie znających Boga oświecał światłem Bożej prawdy, a tych, którzy Boga z serca wyrzucili, zachęcał do otwarcia na nowo swej duszy na głos Bożego wołania.

Karolina KAŁUSKI, Stara Huta:

Jan Paweł II jest dla mnie wzorem do naśladowania. To wielki człowiek, który umiał pocieszać, pomagać, przebaczać.

Karol Wojtyła jest moim patronem!

Emilia KAŁUSKI, Stara Huta:

Jan Paweł II to wielki Polak, który dla mnie jest bardzo ważną postacią. Przede wszystkim Jan Paweł II był Papieżem z wielkim sercem, który zjednoczył ludzi na całym świecie.

Osobiście uważam że przesłanie Ojca św. o Bożym Miłosierdziu w 2002 roku stało się uniwersalne dla wszystkich pokoleń i narodów.

Ludmiła STRUTYŃSKA-STRUK, docent, dr prawa (Czerniowce):

„Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, ustrojów ekonomicznych i politycznych, szerokich dziedzin kultury, cywilizacji, rozwoju. Nie lękajcie się! ...” [Inauguracja pontyfikatu 1978 r.].

Te wzniosłe słowa do dziś brzmią w moich uszach, kiedy to kilkaset tysięcy pielgrzymów na Krakowskich Błoniach razem śpiewało „Nie lękajcie się...”, a On taki bliski i jednocześnie taki Wielki patrzył na nas jak Ojciec na swoje umiłowane dzieci i uśmiechał się... Na sercu było tak spokojnie, niby na całej ziemi zginęło zło...

To było moje pierwsze spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

A drugie odbyło się podczas pielgrzymki do Rzymu i audiencji naszej delegacji z Bukowiny u Jana Pawła II. Myślałam, że jestem najbardziej szczęśliwa na całym świecie... Znajdowałam się w pobliżu Ojca Świętego, otrzymałwszy Jego

błogosławieństwo.

Nie lękajmy się! Jak nigdy te słowa Jana Pawła II są aktualne dla naszej ludzkiej cywilizacji. Albo my, ludzie, zniszczymy naszą piękną Ziemię (co „sukcesywnie” robimy w tej chwili), albo wygramy walkę z szatanem. Innej drogi niema!

Tak w ciągu 27-letniego pontyfikatu uczył nas Papież Jan Paweł II.

Michał KLUSYK, założyciel TKP im. A. Mickiewicza we wsi Panka:

Święty Jan Paweł II, to współczesny święty. Miałem szczęście uczestniczyć we mszy św., którą celebrował Jan Paweł II w Polsce i na Ukrainie. Zapamiętałem słowa, którymi zwrócił się Papież do wiernych „nie lękajcie się”. Dla mnie św. Jan Paweł II jest żywym przykładem, wzorem i drogowskazem jak osiągnąć świętość.

Święty Janie Pawle II, naucz mnie kochać Boga i całe stworzenie, tak jak Ty kochałeś!

Mariana DOBRIŃSKA, Storożyniec:

Pogodny człowiek, który swoją świętością inspirował modlitwę różańcową przez wiele pokoleń. Wzór do naśladowania! Skrzydlate słowa Jana Pawła II nie pozostawiają obojętnym żadnego zrozpaczonego serca, wręcz przeciwnie, dają siłę, odwagę, wiarę w przyszłość, zdolność wybaczenia ...

Korina ZOZULA, Storożyniec:

Jan Paweł II jest człowiekiem o wielkiej duszy, wcieleniem dobroci i miłości, który wziął na siebie odpowiedzialność bycia głową Kościoła Bożego na ziemi. Człowiek wybrany przez Boga jako Pasterz dla wiernych!

Igor SZAPOWAŁOW, Storożyniec:

Jan Paweł II był niezwykle dobrym człowiekiem, otwartym na ludzi. Z wielką miłością do Boga prowadził swoje życie. Wydaje mi się, że teraz, w te trudne czasy, potrzebujemy go, aby wzmocnić swoją wiarę. Nie fizycznie, a duchowo. Musimy prosić go o wsparcie i modlić się.

s. Elżbieta CHOLEWA, parafia Św. Anny w Storożyncu:

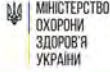
Koronka o 15 godz. odmawiana jest niemal na całym świecie. I to jest fenomen polskiego papieża. Św. Papież Jan Paweł II to Drogowskaz – Przewodnik – Ojciec na drogach do Boga!

Mariczka PROCIUK, doktor nauk politycznych (Czerniowce):

„Nie angażuję się w politykę. Opowiadam Ewangelię. Jednak jeśli mówić o sprawiedliwości, godności i prawach człowieka znaczy zajmować się polityką, wtedy zgadzam się”, powiedział Papież Jan Paweł II w jednym ze swoich wywiadów. Mieliliśmy naprawdę wielkie szczęście żyć w tych samych czasach z taką wybitną postacią, teraz zaliczaną do świętych!



18 maja w setną rocznicę urodzin Jana Pawła II w Terebleczu odśpiewano „Barkę”, by przywołać pamięć o wielkim naszym Rodaku - św. Janie Pawle II. Połączyliśmy się duchowo w czasach zakazu zgromadzeń. Niech św. Jan Paweł II błogosławi z nieba nam i naszym rodzinom. Św. Janie Pawle II – módl się za nami!



KORONAWIRUS COVID-19

ZADBAJ O OSOBY STARSZE

Rodzice, dziadkowie teraz szczególnie potrzebują Twojej uwagi i troski

Najbardziej zagrożone zakażeniem są:

- Osoby starsze
- Osoby przewlekle chore i o niskiej odporności



Uwaga

Ostrzeż rodziców i starszych członków rodziny przed zagrożeniem



Odpowiedzialność

Zadbaj o własne bezpieczeństwo – unikaj zatłoczonych miejsc



Troska

Zaopatrz ich we wszystkie niezbędne rzeczy, aby zmniejszyć potrzebę wychodzenia na zewnątrz

- Mydło i antyseptyki na bazie spirytusu
- Produkty spożywcze
- Leki
- Towary pierwszej potrzeby



Świadomość

Przestrzegaj zasad higieny

W przypadku pytań dotyczących koronawirusa należy skontaktować się z infolinią rządową: 1545

#STOPKORONAWIRUS

Jak pomóc osobom starszym

Dbajmy o starszych rodziców i sąsiadów, bo to oni są najbardziej narażeni na infekcję COVID-19

- Poproś rodziców lub sąsiadów o pozostanie w domu.
- Dowiedz się, kto z sąsiadów potrzebuje pomocy przy zakupach produktów spożywczych, leków lub środków dezynfekujących.
- Sprawdź, czy w Twoim domu są osoby niepełnosprawne, które potrzebują pomocy.
- Kup to, czego potrzebują Twoi sąsiedzi, i zanieś im zakupy do domu. Zostaw zakupy i zachowaj dystans 1.5-2 m rozmawiając się z nimi.
- Częściej pytaj osoby starsze o ich stan zdrowia. W razie potrzeby pomóż im skontaktować się z lekarzami.
- Jeśli opiekujesz się osobą starszą, zadbaj o to, by mieć pod ręką produkty spożywcze pierwszej potrzeby.



Dbajmy o siebie nawzajem!



W przypadku pytań dotyczących koronawirusa należy skontaktować się z infolinią rządową: 1545

#STOPKORONAWIRUS

Koronawirus COVID-19: co należy robić osobom 60+ w okresie kwarantanny



Przed wszystkim zostań w domu. Unikaj grup ludzi i wychodź z domu tylko wtedy, gdy jest to absolutnie konieczne.



Dokładnie i często myj ręce mydłem lub dezynfekuj je środkiem antyseptycznym zawierającym 60-80% spirytusu lub 2% chlorheksydyny. Za każdym razem myj ręce co najmniej 20 sekund!



Skonsultuj się z lekarzem rodzinnym, jakiego zapasu leków potrzebujesz, aby jak najdłużej odwiedzać aptekę lub prosić o to inne osoby.



Zrób odpowiednie zapasy produktów spożywczych.



Odżywiaj się dobrze, dbaj o zdrowy sen i komfort psychiczny.



Używaj maski ochronnej, jeśli zachorowałeś i masz objawy ze strony układu oddechowego (kaszel, katar).



Regularnie dezynfekuj telefony komórkowe lub tablety oraz powierzchnie: klamki, stoły, poręcze, elementy konstrukcyjne łóżek i oparcia krzeseł, parapety etc.



Wietrz pomieszczenie lub korzystaj z klimatyzacji tak często, jak to możliwe.



Utrzymuj stały kontakt z rodziną i bliskimi przez telefon lub pocztę elektroniczną. Być może będziesz musiał poprosić o pomoc przyjaciół, rodzinę, sąsiadów, pracowników służby zdrowia.



Ustal, kto będzie mógł Ci pomagać, jeśli zachoruje osoba, która obecnie Cię wspiera.



Zwróć uwagę na objawy COVID-19: gorączka, kaszel i duszność. Jeśli odczuwasz, że masz te objawy, zadzwoń do lekarza lub lekarki.



Nie denerwuj się i pamiętaj, że większość osób w wieku 60+ powraca do zdrowia po COVID-19.

Elizabeth Jenner, Kate Wilson, Mia Roberts

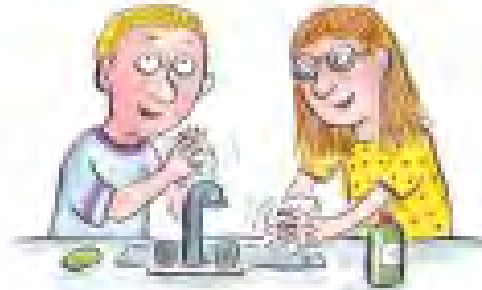
Zilustrował Axel Scheffler



Koronawirus

Książka dla dzieci







Konsultacja prof. Graham Medley

Pracownik naukowy i popularyzator nauk przyrodniczych i społecznych, Laureat nagrody British Academy i Komandor Orderu Imperium Brytyjskiego

Redakcja i komentarze dr hab. med. Wojciecha Feleszki, dr med. Pawła Grzesiowskiego

Przełożyła Dorota Potoczna

Poradnia K

Bezpłatna książka dla dzieci

Po wydanej przez wydawnictwo Poradnia K bezpłatnie książce „Koronawirus. Książka dla dzieci” z ilustracjami Axela Schefflera i rekomendacjami pediatrów immunologów: dr. hab. med. Wojciecha Feleszki i dr. med. Pawła Grzesiowskiego oraz zespołu ekspertów medycznych Grupy LUX MED przyszedł czas na wersję do słuchania. Audiobooka nagrał pro bono Borys Szyc. Wersja audio już od dziś dostępna jest na stronie www.poradniak.pl

„Późną jesienią 2019 r. pojawił się na ziemi nowy pasożyt, niewidoczny gołym okiem, tak mały, że jego 1000 cząstek zmieściłoby się na ziarnku piachu. A mimo tego, że jest tak mały, okazał się potężny, spowodował zagrożenie dla ludzi we wszystkich krajach świata” – pisze w polskim wydaniu książki dr med. Paweł Grzesiowski z Fundacji Instytut Profilaktyki Zakażeń.

„Zawsze, do tej pory w znanych nam epidemiach, było tak, że patogeny najczęściej atakowały osoby jak na krzywej przypominającej „U” – czyli z jednej strony najmłodsze, najsłabsze, a z drugiej najstarsze, też już osłabione – wiekiem i chorobami. Koronawirus jest inny od tych wirusów, które znamy” – dodaje dr hab. med. Wojciech Feleszko z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Publikację „Koronawirus. Książka dla dzieci” wydano i przetłumaczono w ekspresowym tempie na 47 języków. Jest ona tak dziś potrzebnym

przewodnikiem dla dzieci i rodziców. Zawiera odpowiedzi na pytania, z którymi się dziś spotykamy: „Co to jest koronawirus?”, „Jak się można zarazić?”, „Co się stanie, jeśli złapiesz koronawirusa?”. Po sukcesie książki - bezpłatnego ebooka, którego ściągnięto ze strony wydawnictwa już ponad 7000 razy - wydawnictwo Poradnia K zdecydowało się nagrać wersję audio.

Do współpracy zaprosiło popularnego aktora Borysa Szyc, który nie wahał się ani chwili i zaangażował się w akcję, rezygnując z honorarium. Aktor niedawno po raz drugi został ojcem. Jak mówi: „Jako tata wiem, jak trudno wytłumaczyć dzieciom to, co się teraz dzieje. Nam samym ciężko zrozumieć nowe zagrożenie, a dzieci tym bardziej nie rozumieją tej trudnej sytuacji, za to udziela im się nasz stres i napięcie. Dlatego zdecydowałem się włączyć w akcję wydawnictwa Poradnia K – ta książka jest teraz naprawdę niezbędna”.

„Interpretacja Borysa Szyc jest po prostu świetna. Bardzo doceniamy to, że artysta zaangażował się w akcję pro bono – jesteśmy mu niezwykle wdzięczni” – mówi Joanna Bażyńska, prezes wydawnictwa Poradnia K.

Patronami książki są: Allianz w Polsce, Crazy Nauka oraz Grupa LUX MED. Partnerem audiobooka jest studio Dobry Głos.

Jak można złapać koronawirusa?

Właśnie dlatego, że ten rodzaj koronawirusa jest nowy, naukowcy jeszcze nie wiedzą o nim wszystkiego. Ale sądzą, że istnieją dwa główne sposoby, jak można go złapać.

Koronawirusy żyją w gardle i w nosie. Kiedy

ktoś, kto ma koronawirusa, kaszle, kicha albo robi wydech, zarazki wydostają się z jego ust w małych kropelkach wody.

Chociaż nie możecie zobaczyć zarazków, to czasem da się dostrzec te małe kropelki. Kiedy jest zimno, tworzą one chmurę pary! I dlatego, jeśli ktoś przez przypadek wciągnie powietrze, w którym unoszą się zarazki, zapewne zachoruje.

Łatwo jest przenieść tego nowego koronawirusa również z wnętrza organizmu na dłoniach, kiedy dotykacie nosa, ust albo oczu.

Jeśli osoba, która ma koronawirusa na dłoniach, dotknie drzwi, to te niewidoczne zarazki mogą przetrwać na klamce wiele godzin. Kiedy inna osoba otworzy drzwi, zarazki przeniosą się także na jej dłonie.

A jeśli ta osoba dotknie swojego nosa, ust albo oczu, zarazki mogą dostać się do jej organizmu.

To znaczy, że można złapać koronawirusa, dotykając przedmiotów, z którymi miała kontakt osoba zarażona.



МІНІСТЕРСТВО

ОХОРОНИ

ЗДОРОВ'Я

УКРАЇНИ



ЦЕНТР

ГОРОДСЬКОГО

ЗДОРОВ'Я

УКРАЇНИ



Więcej informacji

o sytuacji z

koronawirusem na

Ukrainie

Covid19.com.ua

Po raz pierwszy online

Po raz kolejny studenci Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowycza, uczniowie Polskiego Centrum Kulturalno-Oświatowego przy Gimnazjum N 3, polskich szkółek przy parafiach, i Oddziałach Towarzystwa w Storożyńcu, Piotrowcach Dolnych, Starej Hucie, Pance i również inni chętni, którzy się uczą języka polskiego wzięli udział w Dyktandzie z języka polskiego „Ja piszę, Ty piszesz, My piszemy... po polsku. Polonijne dyktando z języka polskiego”. Kolejne VII Dyktando było zorganizowane przez Fundację Wolność i Demokracja. Tradycyjnie ta inicjatywa otrzymała wsparcie w obwodzie czerniowieckim przez Organizację Społeczną „Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza”. To Dyktando ma na celu promocję nauki języka polskiego oraz wyróżnienie osób, które wykażą się bardzo dobrą znajomością ortografii i interpunkcji języka polskiego.

Tegoroczna edycja była wyjątkowa, gdyż w Dyktandzie mógł uczestniczyć każdy Polak i Polka mieszkający poza granicami kraju i aby wziąć w nim udział, nie trzeba było wychodzić z domu, a tylko wejść na stronę fundacji i pobrać plik dźwiękowy zawierający tekst Dyktanda.

W tym roku Dyktando odbyło się w szczególnym terminie: w Dniu Polonii i Polaków za Granicą, czyli 2 maja. Dyktando zaproponowane przez organizatorów zawierało tekst o szczególnym temacie – o Wielkim Polaku, Świętym Kościele katolickiego Janie Pawle II, ku 100. rocznicy urodzin.

Uczestnicy pisali odsłuchany tekst na kartce, siedząc po swoich domach, a następnie mieli zrobić zdjęcie lub skan zapisu i przesłać na adres e-mailowy fundacji.

Wiele chętnych zebrało się przed ekranami, ale niestety w związku z różnymi problemami związanymi z Internetem i jakością połączenia, o wiele mniej osób wzięło udział w napisaniu Dyktanda, niż się poprzednio

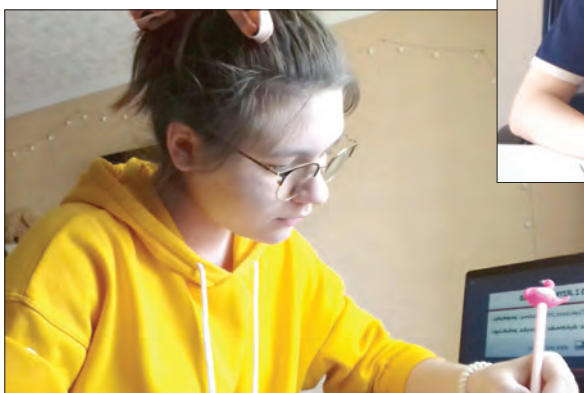
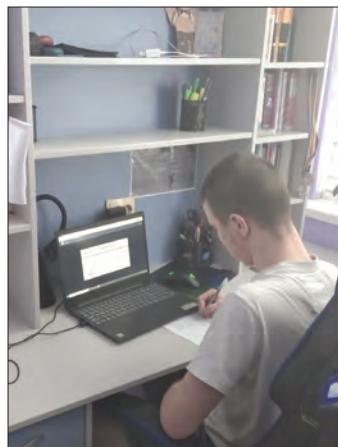
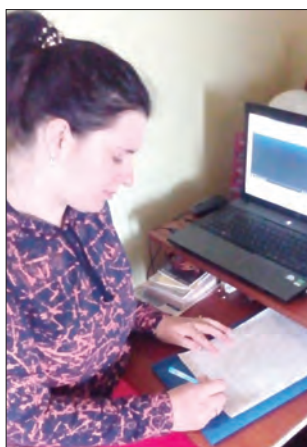
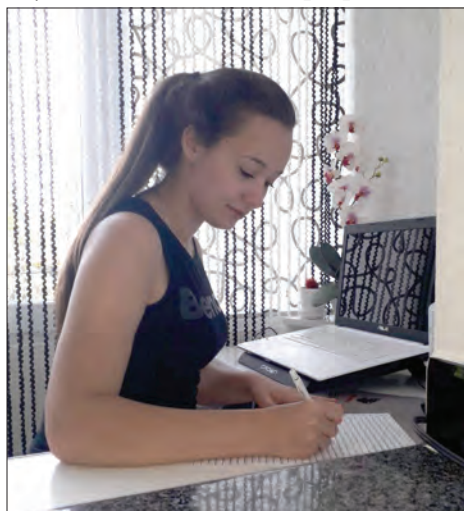
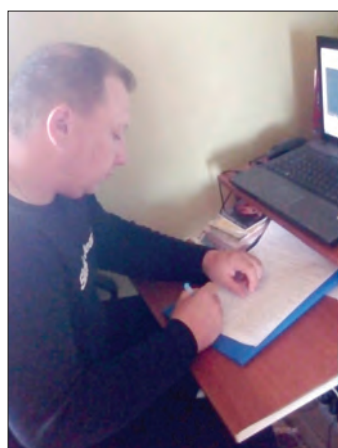
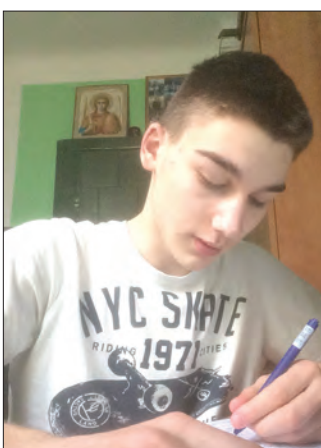
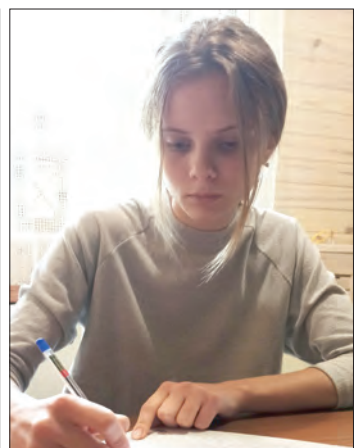
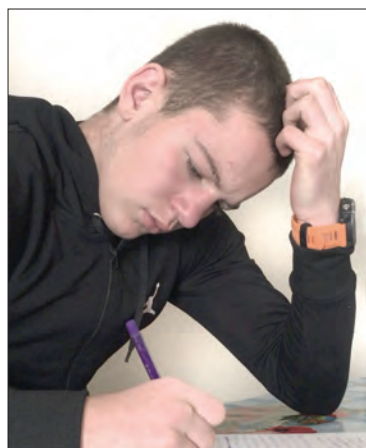
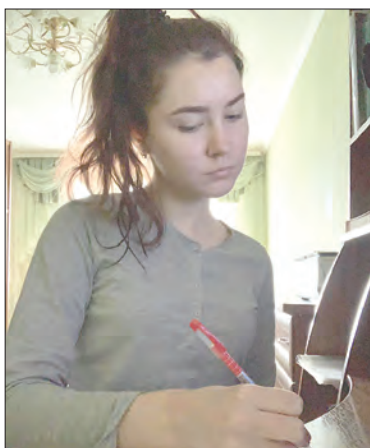
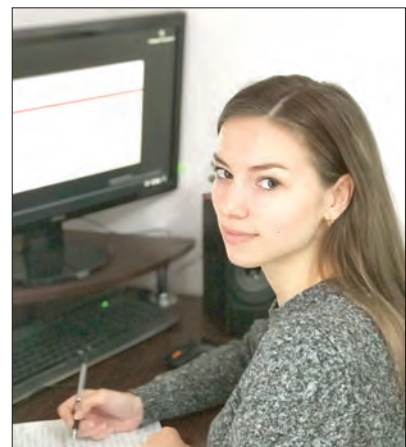
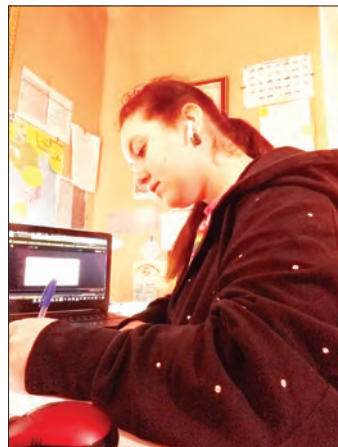
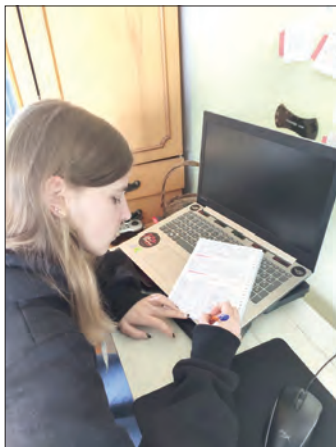
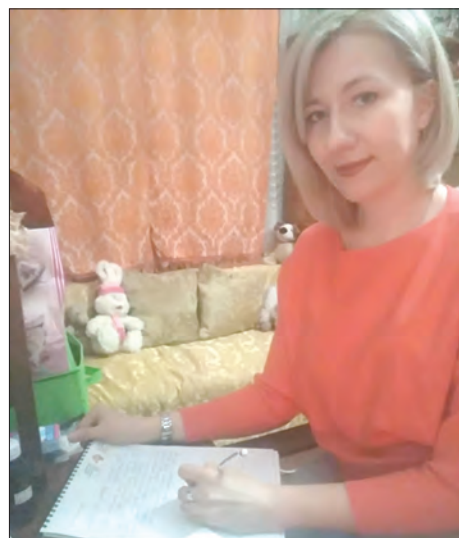
DYKTANDO Z JĘZYKA POLSKIEGO

Ja piszę, Ty piszesz, My piszemy... po polsku.

Polonijne dyktando z języka polskiego.



WWW.WID.ORG.PL



zgłosiło do uczestnictwa w Konkursie.

Jesteśmy niezmiernie wdzięczni organizatorom za możliwość udziału w tym Dyktandzie, zorganizowanym

mimo udrażniającej atmosfery i wprowadzonej kwarantanny na całym świecie. To wspaniała możliwość sprawdzić swoją wiedzę i dowiedzieć się czego się nauczyliśmy za ostatni rok.

Maria ŁYSIUK,
nauczycielka języka
polskiego
Polskiego Centrum
Kulturalno-Oświatowego
przy Gimnazjum Nr3.



Świętej Pamięci Krystyny Kowalskiej...

A kiedy pojawia się, kradnącu kochaną osobę, Przeszywa serce bólem i odznacza w nim swoje piętno, Które przypomina nam stale, jacy jesteśmy wobec niej bezsilni.

Z ogromnym bólem Polacy Bukowiny, cała Bukowina przyjęła wiadomość o śmierci Krystyny Kowalskiej, miłośniczki Bukowiny, małżonki Zbigniewa Kowalskiego – dyrektora Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Bukowińskie Spotkania”. Od samego początku istnienia Festiwalu wspierała męża w jego pracy, skierowanej na realizację tego fantastycznego projektu łączenie Bukowińczyków różnych narodowości.

Odczuwaliśmy, że pokochała Bukowinę, Bukowińczyków i stała się jedną z nas.

Była umiłowaną matką i babcią dla Madzi, Grzegorza, Oliwii i Nadi.

Rodzinie i bliskim przekazujemy wyrazy najgłębszego współczucia i smutku!

*Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie,
A światłość wiekuista niechaj Jej świeci.
Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.*



Śmierć stawia nas w obliczu bezsilności,
Która nas obezwładnia i zabiera w nieznane.

Władysław STRUTYŃSKI, Zarząd Czerniowieckiego Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza, «Gazeta Polska Bukowiny» (Antonina TARASOWA, Czerniowce), dziecięcy zespół „Dolinianka” (Regina KAŁUSKI, Stara Huta), „Kwiaty Bukowiny” (Łucja USZAKOWA, Czerniowce), zespoły folklorystyczne „Wianeczek” (Marija MALICKA, Piotrowce Dolne), „Echo Prutu” (Lilia PYNDYK, Czerniowce), „Dolina Siretu” (Walentyna WYSZNIAK, Tereblecz), „Bukowińskie Kolory” (Zoja SOFRONI, Czerniowce), Michał KLUSYK (Panka), Korina ZOZULA (Storożyniec), Jerzy SZYDŁOWSKI (Kocmań).

Czerniowce, 21.05.2020 r.

Шановний пане Збігневе Ковальський!

Прийміть щирі співчуття з приводу великої втрати – передчасної смерті дорогої Вам людини –

ДРУЖИНИ ХРИСТИНИ.

Молимося за упокій її душі. У цей прикрий для Вас час, сумуємо разом з Вами, скеровуємо до Вас слова потіхи, які знаходимо у Святому Письмі – вічному Божому Слові: «Я – воскресіння і життя. Хто в Мене вірує, той навіть і вмерши – житиме!» (Ів. 11, 24).

Нехай Господь прийме її душу до Царства Небесного. Вічна пам'ять!

Зі співчуттям учасники гурту «Джерело» педагогічного фахового коледжу ЧНУ ім. Ю. Федьковича.
Чернівці, 21.05.2020 р.



We wsi urodził się pierwszy chłopczyk od ponad 10 lat!

O Miejscu Odrzańskim na Opolszczyźnie mówił cały świat. O dziwnym fenomenie pisano m.in. na łamach „Daily Mail” oraz prestiżowego „New York Timesa”. W wiosce od dziesięciu lat rodziły się same dziewczynki. Dominacja płci żeńskiej przeszła jednak do historii. Jedna z rodzin powitała na świecie syna.

Miejsce Odrzańskie jest niewielką wsią w woj. opolskim. Mieszka tu nieco ponad 300 osób. Od 10 lat nie urodził się tu żaden chłopiec. Na świat

przyszło za to 12 dziewczynek.

Mieszkańcy nie od razu odnotowali dziwne zjawisko. Dopiero gdy uświadomili sobie, że miejscową drużynę pożarniczą OSP zdominowały dziewczyny (na 32 członków, 24 to przedstawicielki płci pięknej), dotarło do nich, że ostatni chłopiec urodził się w 2010 roku. Należy przy tym zaznaczyć, że grupa odnosi w takim składzie spore sukcesy na zawodach.

O Miejscu Odrzańskim zrobiło się głośno w 2019 roku. Wówczas to



do wsi zaczęli zjeżdżać dziennikarze z całej Polski i z zagranicy. Wójt gminy Cisek Rajmun Frischko zapowiedział nawet w rozmowie z TVN24, że gdy we wsi urodzi się chłopak, rodzice otrzymają nagrodę. Wreszcie nadarzyła się ku temu okazja.

Źródło: TVN24, nto.pl.

„Moje najciekawsze spotkanie z Polską online”

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłasza Konkurs w ramach Akcji „Poland at Your Home”, której celem jest wspieranie domowej aktywności edukacyjnej online i zachęcanie Polonii, Polaków za granicą i osób polskiego pochodzenia do organizowania w jej ramach spotkań z Polską i polską kulturą na odległość. Jednym z założeń Akcji jest udostępnienie Polonii i osobom polskiego pochodzenia za granicą bogatej oferty edukacyjnej, kulturalnej, historycznej online oraz zachęcenie szczególnie dzieci i młodzieży polonijnej do pogłębionego korzystania z tych materiałów.



W ramach Akcji Ministerstwo ogłasza konkurs dla dzieci i młodzieży polonijnej na najlepszą pracę na temat

„Moje najciekawsze spotkanie z Polską online”.

Uczestnicy konkursu mają do wykonania prace na dowolny temat w formie pisemnej, rysunkowej lub filmu video w trzech kategoriach: edukacja, kultura, historia. Prace powinny opisywać jedno ze spotkań z językiem polskim, polskim filmem, literaturą, historią czy muzyką w odniesieniu do udostępnionej przez placówki oferty edukacyjnej.

Organizator ustanawia następujące nagrody dla laureatów i osób wyróżnionych (maksymalnie 12 osób):

1. kategoria wiekowa od ukończenia 7 lat do ukończenia 13 lat:

EDUKACJA

I nagroda – nagroda rzeczowa o wartości do 100 Euro

II nagroda – nagroda rzeczowa o wartości do 70 Euro

III nagroda – nagroda rzeczowa o wartości do 50 Euro

Wyróżnienie – nagroda książkowa

KULTURA

I nagroda – nagroda rzeczowa o wartości do 100 Euro

II nagroda – nagroda rzeczowa o wartości do 70 Euro

III nagroda – nagroda rzeczowa o wartości do 50 Euro

Wyróżnienie – nagroda książkowa

HISTORIA

I nagroda – nagroda rzeczowa o wartości do 100 Euro

II nagroda – nagroda rzeczowa o wartości do 70 Euro

III nagroda – nagroda rzeczowa o wartości do 50 Euro

Wyróżnienie – nagroda książkowa

2. kategoria wiekowa od ukończenia 13 lat do ukończenia 18 lat:

EDUKACJA

I nagroda – pokrycie

kosztów przejazdu i pobytu w Polsce na dwutygodniowych koloniach w ramach programu „Polska jest w Tobie”

II nagroda – pokrycie kosztów przejazdu i pobytu w Polsce na dwutygodniowych koloniach w ramach programu „Polska jest w Tobie”

III nagroda – pokrycie kosztów przejazdu i pobytu w Polsce na dwutygodniowych koloniach w ramach programu „Polska jest w Tobie”

Wyróżnienie – nagroda książkowa

KULTURA

I nagroda – pokrycie kosztów przejazdu i pobytu w Polsce na dwutygodniowych koloniach w ramach programu „Polska jest w Tobie”

II nagroda – pokrycie kosztów przejazdu i pobytu w Polsce na dwutygodniowych koloniach w ramach programu „Polska jest w Tobie”

III nagroda – pokrycie kosztów przejazdu i pobytu w Polsce na dwutygodniowych koloniach w ramach programu „Polska jest w Tobie”

Wyróżnienie – nagroda książkowa

HISTORIA

I nagroda – pokrycie kosztów przejazdu i pobytu w Polsce na dwutygodniowych koloniach w ramach programu „Polska jest w Tobie”

II nagroda – pokrycie kosztów przejazdu i pobytu w Polsce na dwutygodniowych koloniach w ramach programu „Polska jest w Tobie”

III nagroda – pokrycie kosztów przejazdu i pobytu w Polsce na dwutygodniowych koloniach w ramach programu „Polska jest w Tobie”

Wyróżnienie – nagroda książkowa

Prosimy o zapoznanie się z Regulaminem konkursu.

Prace konkursowe należy przysyłać w terminie do dnia 30 czerwca 2020 roku na adres mailowy placówek w miejscu zamieszkania.

gov.pl



Projekt realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja, finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



GAZETA POLSKA

Bukowiny

«Газета польська Буковини»
Реєстр. св-во серія ЧП №346-26р

Засновник:

Громадська організація „Обласне Товариство польської культури імені Адама Міцкевича”

Wydawca:
Redakcja czasopisma
«Bukowina».

«Газета польська Буковини»
виходить раз на місяць.

Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костелі в Чернівцях та у костелах області.

Ціна договірна.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, rękopisów nie zwraca i pozostawia sobie prawo do skrótów i korekt.

Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają opinii redakcji.

Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI

Olga RUSNAK
Maria MALICKA
Korina ZOZULA
Walentyna WYSZNIAK

Adres redakcji:

58000 Czerniowce, ul. Ukrainśka 22 p. 22.
Адреса редакції: 58000 м.Чернівці,
вул.Українська, 22, к.22.
Tel.: 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza
oraz „Gazety Polskiej Bukowiny” www.bukpolonia.cv.ua

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA
(Redaktor Naczelny)
Władysław Strutyński,
Łucja Uszakowa,
Sergij Szwydiuk,
Artur Oskwarek,
Maryna Łysiuk,
Tomasz Kałuski,
Walentyna Karpiak.